Artystyczne spotkania „Vienna Dream” i malarstwo Jacka Rozmiarka

Fot. arch. Jacka Rozmiarka

[redacted]

[redacted]

[redacted]

[redacted]

[redacted]

[redacted]

[redacted]

[redacted]

[redacted]

[redacted]

[redacted]

[redacted]

[redacted]

[redacted]

JACEK
ROZMIAREK

Jacek Rozmiarek è un artista contemporaneo nato nel 1965 in Polonia ma vive a Vienna - Austria. Si è ispirato in modo creativo principalmente dagli anni '80. Il tema principale della maggior parte delle sue opere è la bellezza del corpo umano. L'artista lavora in acrilico, il suo mezzo preferito, in uno stile figurativo. La bellezza poetica e l'equilibrio armonico lasciano tracce di linee forti e calcolate dove l'emozione del momento vince l'evitabile. In questo clima di equilibrio tra l'emotivo e il razionale, sviluppa il suo lavoro, partendo da una scena immaginaria in cui i personaggi rivelano la loro anima, i loro sentimenti più profondi, dal più bello al più oscuro, e l'artista li mescola alle proprie emozioni per dipingerli sullo schermo. Nelle sue creazioni vediamo le curve di un corpo svelato in chiaroscuro, spesso femminile, bello, fragile, ma sensuale ed erotico. Il suo filo conduttore è la ricerca di dialogare con lo spettatore e invitarlo a guardarsi intorno, fermarsi, percepire, sentire, scoprire che c'è qualcosa di più interno a noi, dentro e nell'altro.

THE BEST OF dell'Arte Contemporanea

Wiolonczela

Zakazany Owoc

THE BEST OF dell'Arte Contemporanea

Publikacja na temat twórczości Jacka rozmiarka

[redacted]

[redacted]

[redacted]

[redacted]

[redacted]

[redacted]

[redacted]

Dziękuję za rozmowę i życzę Ci kolejnych sukcesów!

GALLERIA MILANESE

JACEK ROSMIAREK

jr65@wp.pl

Jacek Rozmiarek è un artista contemporaneo nato nel 1965 in Polonia ma vive a Vienna - Austria. Si è ispirato in modo creativo principalmente dagli anni '80. Il tema principale della maggior parte delle sue opere è la bellezza del corpo umano. L'artista lavora in acrilico, il suo mezzo preferito, in uno stile figurativo. La bellezza poetica e l'equilibrio armonico lasciano tracce di linee forti e calcolate dove l'emozione del momento vince l'invisibile. In questo clima di equilibrio tra l'emotivo e il razionale, sviluppa il suo lavoro, partendo da una scena immaginaria in cui i personaggi rivelano la loro anima, i loro sentimenti più profondi, dal più bello al più oscuro, e l'artista li mescola alle proprie emozioni per dipingerli sullo schermo. Nelle sue creazioni vediamo le curve di un corpo svelato in chiaroscuro, spesso femminile, bello, fragile, ma sensuale ed erotico. Il suo filo conduttore è la ricerca di dialogare con lo spettatore e invitarlo a guardarsi intorno, fermarsi, percepire, sentire, scoprire che c'è qualcosa di più intorno a noi, dentro e nell'altro. L'artista è stato invitato a numerose mostre in Austria e in tutta Europa. Le sue opere sono molto apprezzate dai collezionisti.

ARTE & CAVALLO
Mostra Internazionale d'Arte Contemporanea

27

Obraz Jacka Rozmiarka we włoskiej galerii

[redacted]

[redacted]

Radiowiec z Dublina. Tomasz Wybranowski.

„Piosenki na koniec tygodnia" – projekt muzyczny Remiego Juśkiewicza z Londynu

Janusz Skowron. 45-lecie pracy twórczej nowojorskiego artysty.

[redacted]

Janusz Skowron

[redacted]

[redacted]

[redacted]

Janusz Skowron, MAGIC LANDSCAPE, acrylic, 2020

[redacted]

[redacted]

[redacted]

[redacted]

[redacted]

Janusz Skowron, STILL LIFE, oil, 1979

Janusz Skowron, ROLLER SKATES, oil, 1988

[redacted]

Janusz Skowron, UTAH1, acrylic, 2017

[redacted]

[redacted]

[redacted]

Janusz Skowron, WINTER, oil, 2002

[redacted]

GALERIA

Janusz Skowron, FOREST PARK, acrylic, oil, 1993

Janusz Skowron, COMPOSITION, oil, 1991

Janusz Skowron, COMPOSITION, acrylic, 2008

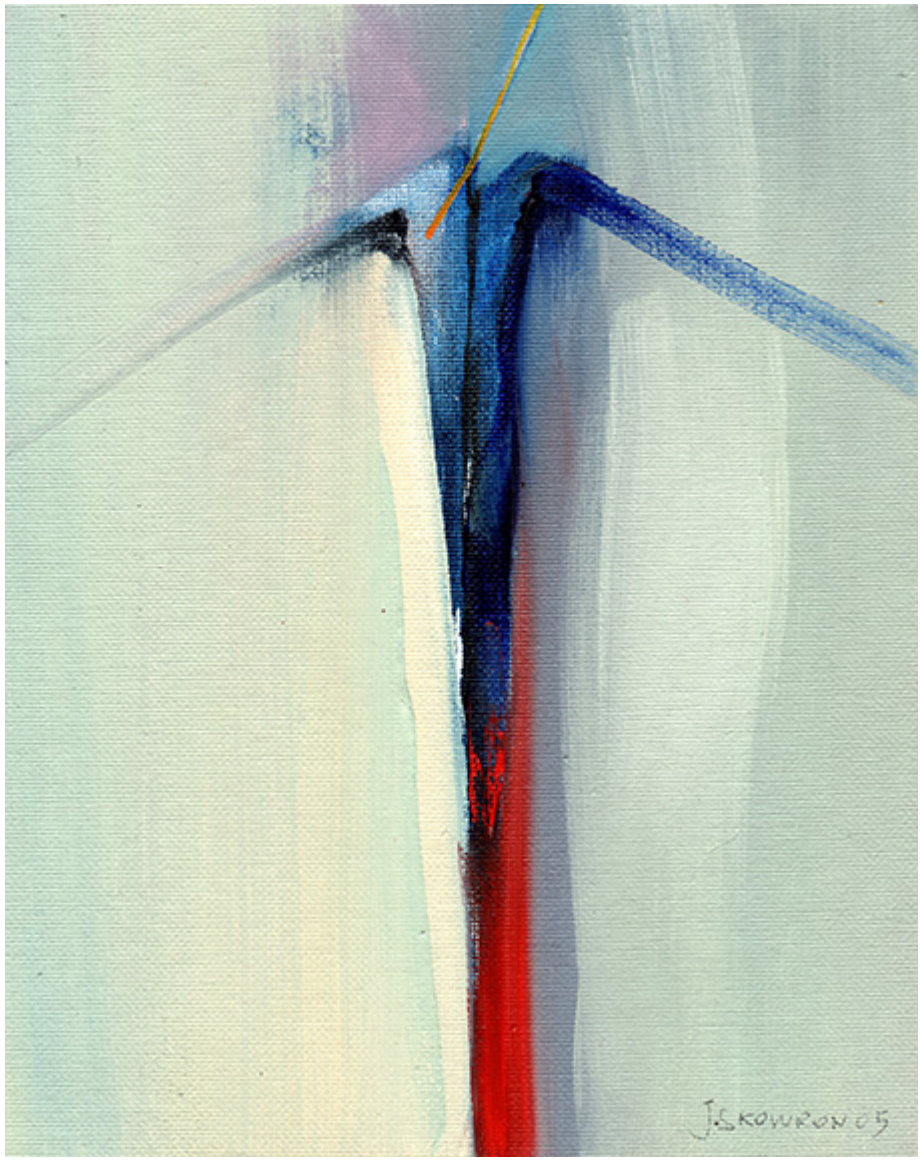

Janusz Skowron, ASCENSION INTO HAEVEN, oil, 2005

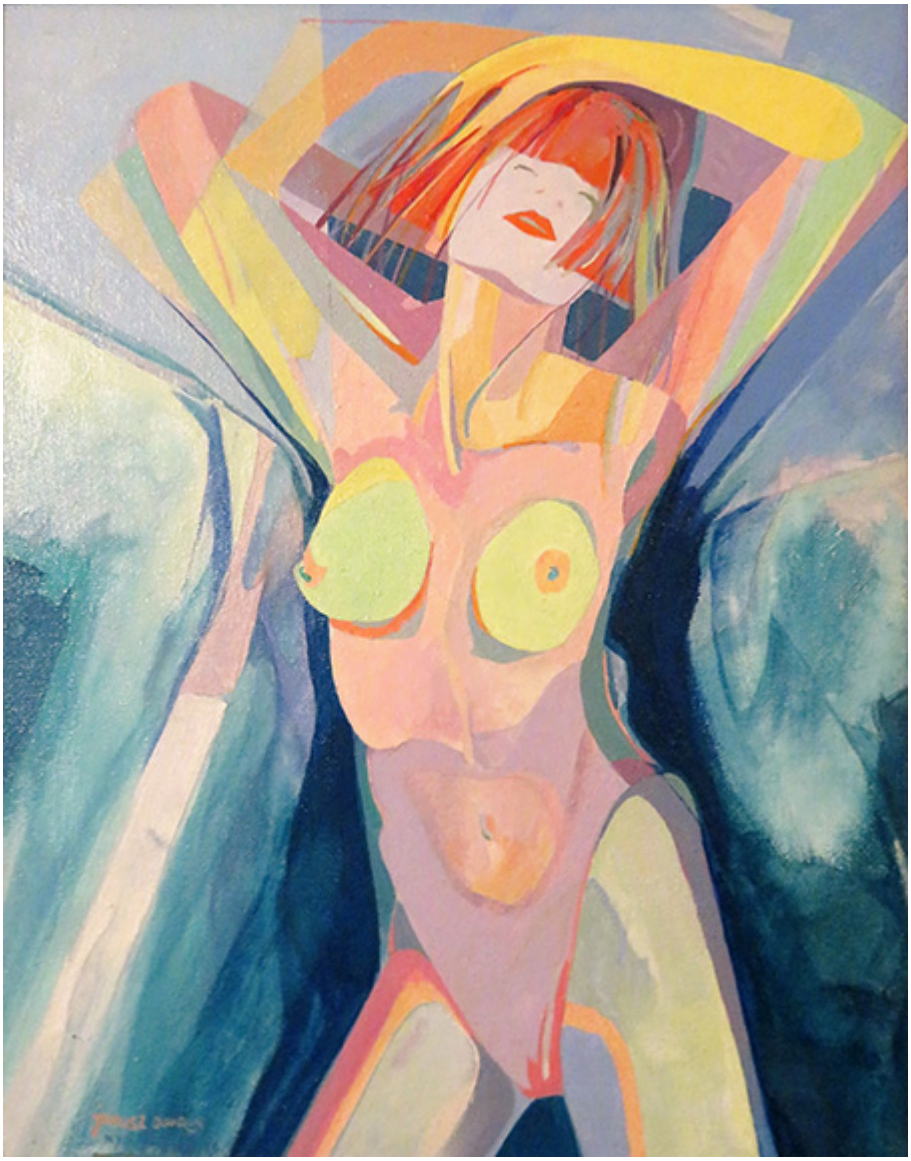

Janusz Skowron, WOMAN TAKING SHOWER, acrylic, oil, 1993

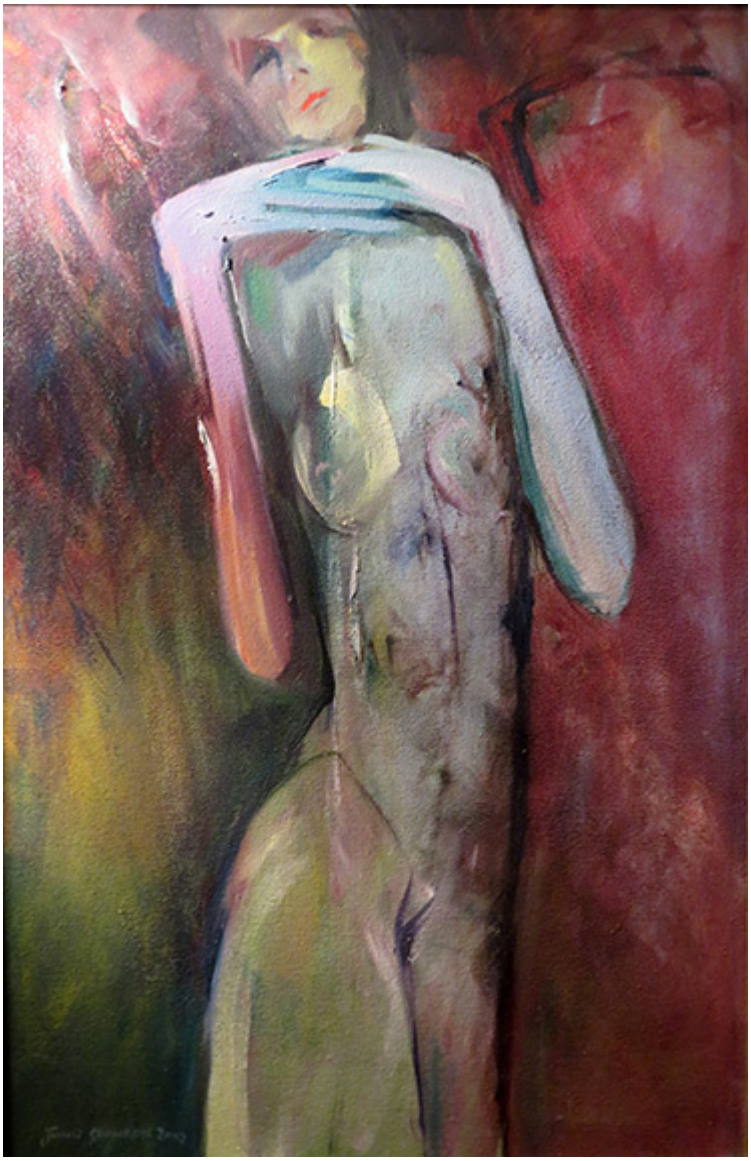

Janusz Skowron, NUDE, oil, 2002

Janusz Skowron, PROPHETIC DREAM DESPERATION, oil, 1997

Aleksander Sielicki. Słupy ognia.

Aleksander Sielicki, fot. arch. artysty

[redacted]

[redacted] miesiące, lata, [redacted]

[redacted]

www.aleksandersielicki.com

GALERIA

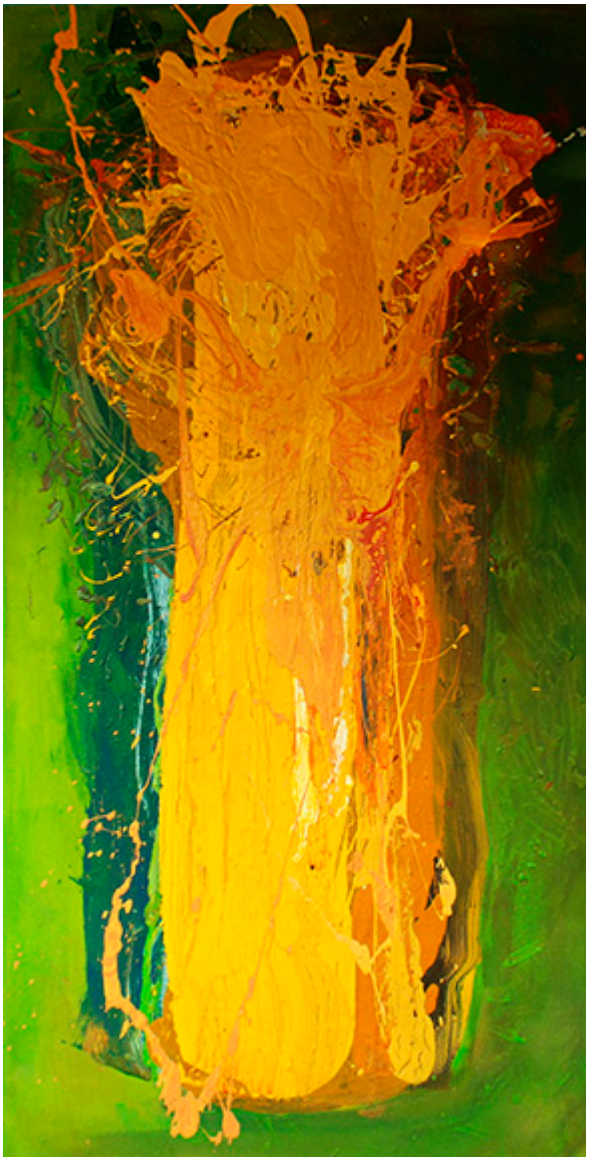

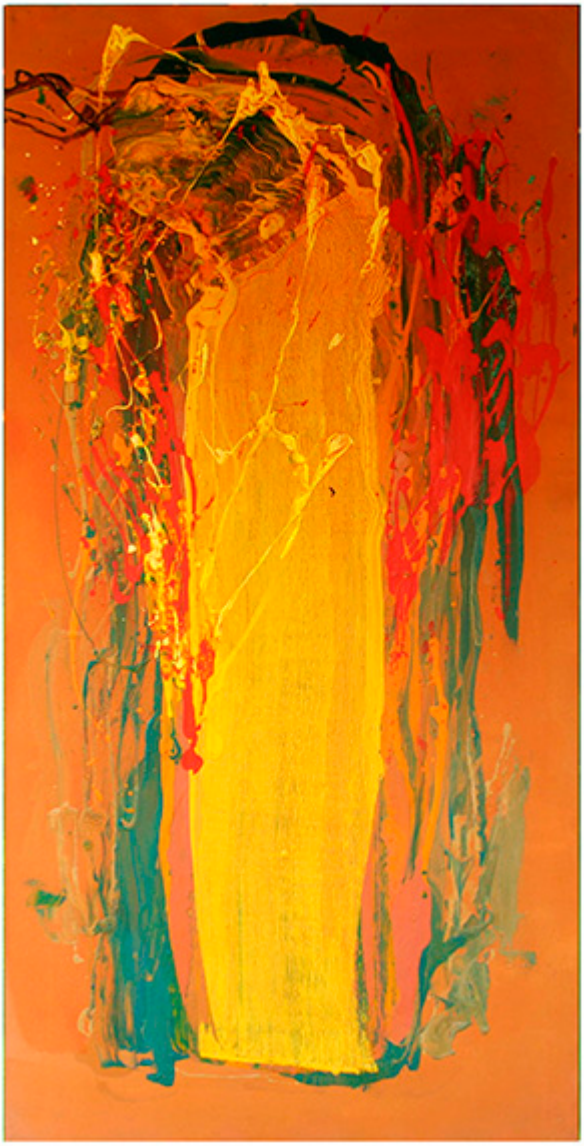

Tańczące słońce

Metafizyka obrazu

Aleksander Sielicki. Kosmos wyobraźni.

Liliana Baczewska-Lampert. Była wspaniałą nauczycielką.

Lilian Lampert, Behind the gate, travel memories, fot. arch. artystki

Tracy Walker ***(Toronto)***

[redacted]

Lilian Lampert, Dry Goods, travel memories, fot. arch. artystki

[redacted]: www.tracywalkerart.com

[redacted]

[redacted]

[redacted]

Lilian Lampert, ECUADOR, laundry, travel memories, fot. arch. artystki

Lilian Lampert, Distant Shore, landscape, fot. arch. artystki

Lilian Lampert, Melting snow, landscape, fot. arch. artystki

Liliana Baczewska-Lampert. Wspomnienie o mojej mamie.

Liliana Baczewska-Lampert. Wspomnienie o mojej mamie.

Paul Lampert *(Toronto)*

Lilian Lampert, Yellow Martini, portrait, fot. arch. artystki

Lilian Lampert, Fleeting Motion, portrait, fot. arch. artystki

[redacted]

[redacted], [redacted]

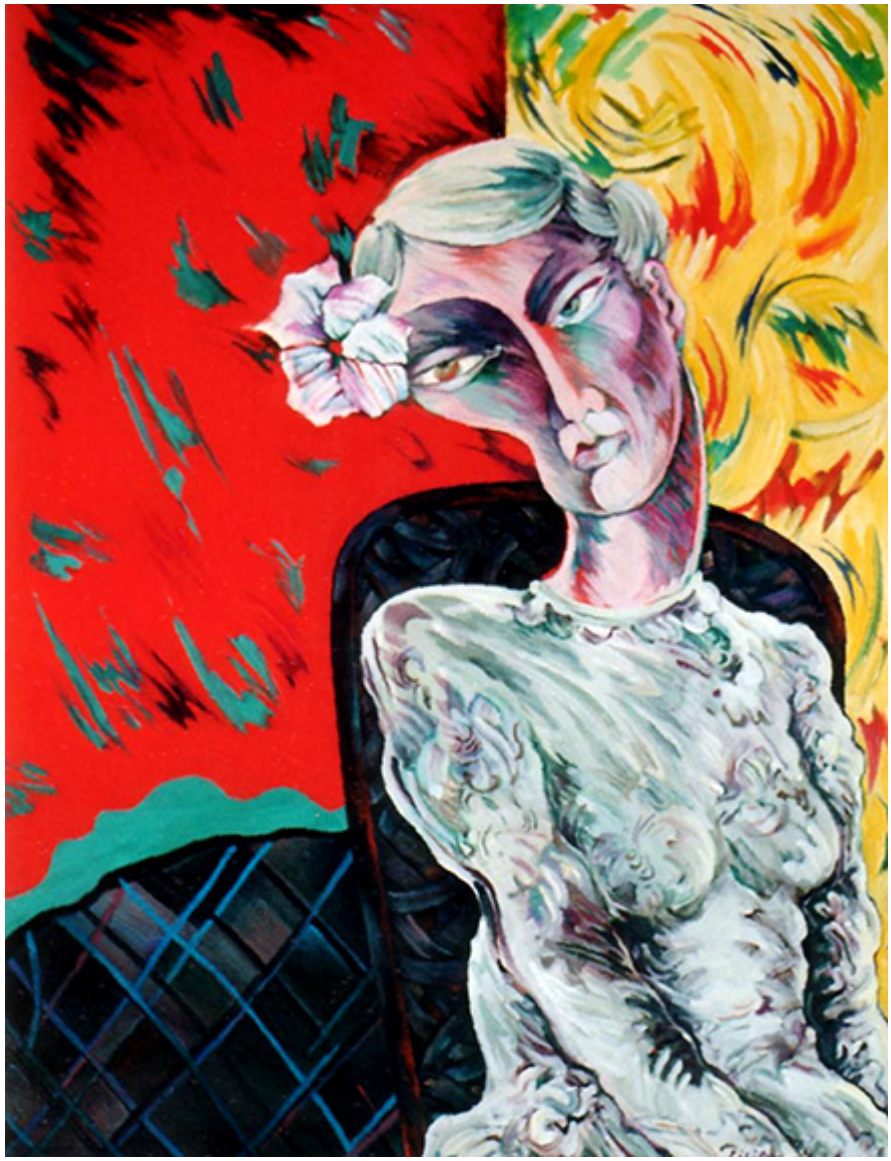

Lilian Lampert, Blue Mood, portrait, fot. arch. artystki

Lilian Lampert, Fancy Jacket, portrait, fot. arch. artystki

[redacted]

[redacted]

[redacted]

[redacted]

Lilian Lampert, Mexican Woman, portrait, fot. arch. artystki

Lilian Lampert,Waiting in Pink, portrait, fot. arch. artystki

[redacted]

[redacted]

https://theatre.ampd.yorku.ca/ | http://www.theatrepanik.ca/ | https://www.paullampertphotography.com/

[redacted]

[redacted]

Przywracanie pamięci. Liliana Baczewska-Lampert (1931-2021)

Fot. Maya Fołtyn

Graficzka, malarka i pedagog, mieszkająca przez wiele lat w Toronto, pozostawiła po sobie ogromy dorobek artystyczny. Jednak jest mało znana w Polsce. Rozpoczynamy zatem serię prezentacji jej prac, uzupełnioną o wspomnienia syna oraz byłego studenta, a potem wykładowcy akademickiego, a także studentki artystki. Zapraszam do odwiedzania magazynu „Culture Avenue" w kolejne środy. Dziękuję Kice Miszteli za przygotowanie i opracowanie tego unikalnego materiału.

Joanna Sokołowska-Gwizdka (redaktor).

[redacted]

[redacted]

Liliana Baczewska, Cyrk, 1965

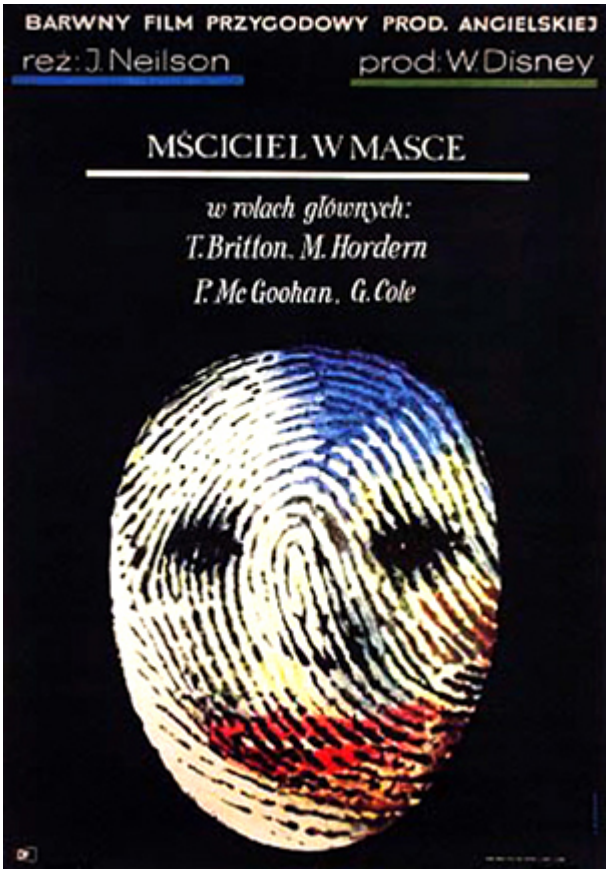

Liliana Baczewska, Mściciel w masce, 1966

[redacted]

[redacted]

Rysunki Lilian Lampert podczas wystawy zbiorowej ART POLONICA II,
p.t. IN LINE OUT poświęconej rysunkowi, organiziwanej przez Kikę Misztelę w Toronto, fot. Maya Fołtyn

[redacted]

Rysunek to dla mnie bardzo intymna i prywatna działalność. Niezależnie od formatu, medium czy stylu, jest to interpretacja osobistej wizji. Rysunek stwarza imaginacyjną realność, a nie wyłącznie kopię rzeczywistości. Akt rysowania, podobnie jak pamiętnik dla pisarza jest zbiorem idei, składem doświadczeń refleksji i emocji.

[redacted]

Lilian Lampert, Above the Sky, painting, fot. arch. artystki

[redacted]

[redacted]

[redacted]

[redacted].

Kobiety w polskim projektowaniu graficznym – Liliana Baczewska

Kobiety w polskim projektowaniu graficznym

Powrót Stefana Kątskiego do Sanoka

Szczęśliwy moment otwarcia wystawy Stefana Kątskiego w Sanoku

Katarzyna Szrodt *(Montreal)*

Od wielu lat zbieram materiały związane z tematyką dotyczącą polskich artystów plastyków w Kanadzie. Szczególnie interesujący i intrygujący zawiłością losów jest okres 1939-1989. Ze zdobytych wiadomości układa mi się bogaty i fascynujący rozdział polskiej historii sztuki emigracyjnej. Praca moja nierzadko przypomina pracę detektywa, gdyż odnajduję zatarte ślady, tropię żyjących świadków przeszłości, zbieram strzępy wspomnień jeżdżąc do nieznanych mi miejsc związanych z artystą, o którym szukam informacji. Zapisuję te moje odkrycia budując biografie polskich plastyków, których los rzucił do Kanady i z większym lub mniejszym powodzeniem udało im się kontynuować działalność artystyczną.

Historia którą chcę opisać przypomina scenariusz filmowy. Grupa zapaleńców z Basią i Albertem Kątskimi na czele, ogarnięta pasją wydobycia z mroku przeszłości informacji o co ciekawszych członkach historycznego rodu Kątskich, postanawia dowiedzieć się czegoś więcej o nieznanym w Polsce malarzu, emigrancie wojennym, zmarłym w 1978 roku w Montrealu, a urodzonym w Sanoku, Stefanie Kątskim. Wszechwiedzący sekretarz Związku Robert Antoń odnajduje w internecie mój artykuł na temat polskich malarzy w Kanadzie, w którym wspominam Stefana Kątskiego – malarza, konserwatora Skarbów Wawelskich, twórcę kurdybanów. Zostaję zaproszona do Sanoka na konferencję i przygotowując referat odnajduję grób malarza, zdobywam adres domu, w którym mieszkał w latach 70., robię zdjęcia jego ocalałych prac, poznaję Florę Liebich, doskonale znającą artystę i dzięki jej życzliwości i zaangażowaniu w temat zgłębiam prywatne archiwum rodziny Liebichów znajdując w nim nieznane fakty i wiadomości o życiu Stefana – wuja Flory.

Barbara Kątska i Katarzyna Szrodt podczas uroczystości przekazywania kolekcji montrealskiej Muzeum Historycznemu w Sanoku

Katarzyna Szrodt z założycielami Związku Rodu Kątskich – Barbarą i Albertem Kątskimi

W kwietniu 2017 roku wygłosiłam w Sanoku referat zatytułowany: *Montrealski portret artysty malarza Stefana Kątskiego*. W czasie mego pobytu wspomniałam o kolekcji 16 jego obrazów będących w posiadaniu Biblioteki Polskiej imienia Wandy Stachiewiczowej w Montrealu. Informacja o obrazach wzbudziła ogólne zainteresowanie i emocje. Ziarno zostało rzucone na podatny grunt. Członkowie Związku Rodu Kątskich rozpoczęli starania, by zdobyć fundusze na zakup obrazów z Montrealu. Ideą im przyświecającą było pragnienie, by malarstwo Stefana Kątskiego na stałe zagościło w zbiorach Muzeum Historycznego w Sanoku. W zdobycie środków zaangażowanych było wiele instytucji i osób z Marszałkiem Województwa Podkarpackiego i Przewodniczącym Sejmiku Województwa na czele. Blisko dwuletni

proces sfinalizował się dzięki wytrwałości i konsekwencji wszystkich włączonych w akcję i obrazy przybyły na zamek sanocki. 11 czerwca 2021 roku, na Zamku Królewskim w Sanoku, odbyła się uroczystość oficjalnego przekazania przez Związek Rodu Kątskich 16 obrazów artysty do zbiorów Muzeum Historycznego. Patronat Narodowy nad tą jakże wyjątkową uroczystością objął Prezydent Rzeczpospolitej Polskiej Pan Andrzej Duda.

Katarzyna Szrodt na tle kolekcji obrazów Stefana Kątskiego

Urodzony w 1898 roku w Sanoku malarz, po 123 latach powrócił do rodzinnych stron. Odwiedzający muzeum miłośnicy sztuk pięknych mają możliwość delektowania się bardzo ciekawą kolekcją malarstwa postimpresjonistycznego głęboko osadzonego w tradycji europejskiej. Martwe natury Kątskiego komponowane są niezwykle interesująco z odwołaniem do stylistyki Cezannowskiej w pracy nad kolorem, konturem, tłem i światłem w obrazie. Artysta cienił twórczość Józefa Pankiewicza, z którym zetknął się w Paryżu, jak również inspirowało go malarstwo Pierre Bonnarda, od którego przejął paletę brązów, ugrów, ochry i zieleni. Oprócz świetnej pracy malarskiej płótna Kątskiego tchną wyczuwalną pasją malowania, radością pracy nad kolorem, kompozycją, fakturą. Na emigracji w Montrealu, pomimo trudów samotniczego życia, artysta nie zaniechał tworzenia. Najczęściej ofiarowywał swoje

obrazy przyjaciołom pragnąc, by cieszyły oko i żyły wśród ludzi.

Rzadko dorobek artysty- emigranta spotyka tak szczęśliwy los, że wydobyty z zapomnienia objawia się nowym pokoleniom odbiorców, zaś życiu i dziełu zdawałoby się zakończonemu, dopisany zostaje nowy rozdział – tak stało się w przypadku życia i twórczości Stefana Kątskiego. *Non omnis moriar* – mądrość tej starożytnej maksymy najtrafniej puentuje historię powrotu Stefana Kątskiego do Sanoka.

*

Zobacz też:

Stefan Kątski (1898-1978). Kanadyjski portret artysty.